

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Ś. w składzie:

Przewodniczący SSR Joanna Zaganiacz

Protokolant Barbara Lesiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy B. U.

po rozpoznaniu w dniach: 16.02.2015r., 24.03.2015r., 18.06.2015r., 16.07.2015r., 15.09.2015r., 19.10.2015r., 16.11.2015r., 15.12.2015 r., 23.02.2016 r., 10.05.2016 r. sprawy karnej

I. F.

urodzonej (...) w Ś.,

córki M. i I. z domu D.

oskarżonej o to, że:

I. w dniu 17 marca 2011 roku w S. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowała doprowadzić J. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w łącznej kwocie 160 000 złotych, za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zaciągnięcia przez niego dwóch pożyczek każda po 80 000 złotych, w ten sposób, iż sporządziła dwie umowy pożyczki, w w/wym. wysokościach, na których to niewypelnionych czystych blankietach J. Z. nieświadomie złożył swój podpis, po czym niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę sporządziła jego treść o udzieleniu pożyczek w/wym., we wskazanej wysokości, a następnie przedmiotowe dokumenty, w postaci dwóch umów pożyczek po 80 000 złotych, jako autentyczne wraz z pozwami o zapłatę, przedłożyła w Sądzie Okręgowym I Wydziale Cywilnym w Ś., (sygn. akt: I C 1924/11 i I C 1003/11), celem uzyskania w postępowaniu sądowym nakazu zapłaty od J. Z., w łącznej kwocie - 160 000 złotych, lecz zamierzonego czynu nie osiągnęła w wyniku ujawnienia przestępstwa w trakcie prowadzenia przez Sąd postępowania cywilnego, z powództwa I. F., przeciwko J. Z. o zapłatę,

tj. o czyn z art.13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w maju 2011 roku w S. w woj. (...), w celu użycia za autentyczne podrobiła dokumenty w postaci aneksu z 10 maja 2011 roku do umowy spółki cywilnej dotyczącego przystąpienia wspólnika do spółki oraz aneksu z 12 maja 2011 roku do umowy spółki cywilnej dotyczącego wystąpienia wspólnika w ten sposób, iż podpisała się na tych dokumentach imieniem i nazwiskiem G. Ć. (1), czym działała na jego szkodę,

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk

I. w ramach czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku oskarżoną **I. F.** uznaje za winną tego, że w okresie od 17 marca 2011 roku do 5 grudnia 2012 roku w S. i Ś., działając w ramach z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, usiłowała doprowadzić Sąd Okręgowy w Świdnicy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem J. Z. w ten sposób, że w dniach 22 kwietnia 2011 roku i 14 lipca 2011 roku wystąpiła przeciwko wymienionemu z dwoma powództwami o zapłatę każdorazowo po 80.000 zł, w postępowaniach prowadzonych przed Sądem Okręgowym w Świdnicy pod sygn. akt I C 1003/11 oraz I C 1924/11, przedkładając jako dowody w obu postępowaniach dwie umowy pożyczki na kwoty po 80.000 zł, podrobione przez siebie 17 marca 2011 roku w ten sposób, że na dwóch czystych kartkach papieru, opatrzonych autentycznymi podpisami J. Z. nadrukowała umowy pożyczki wskazanych

kwot pieniędzy, datowane na 17 marca 2011 roku, wprowadzając tym samym Sąd Okręgowy w Świdnicy w błąd co do zasadności swych roszczeń, jednak zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na oddalenie powództwa w sprawie o sygn. akt I C 1003/11 w dniu 5 grudnia 2012 roku oraz zwrot pozwu w sprawie o sygn. akt I C 1924/11 w dniu 17 lutego 2012 roku, tj. za winną występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonej karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżoną **I. F.** uznaje za winną popełnienia czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 270 § 1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonej **I. F.** w pkt. I i II wyroku i wymierza jej karę łączną roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. zwalnia oskarżoną **I. F.** od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty, zaliczając poniesione tymczasowo wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżyciel posiłkowy J. Z. w latach 2007-2010 prowadził jednoosobową działalność gospodarczą. W tym okresie oskarżyciel korzystał z usług biura rachunkowego prowadzonego przez oskarżoną I. F., z którą był spowinowacony (oskarżona była niegdyś żoną kuzyna małżonki oskarżyciela). Oskarżyciel posiłkowy darzył w tym czasie oskarżoną zaufaniem, dysponowała ona jego pełnomocnictwami, składała w jego imieniu deklaracje do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego, miała regulować jego zobowiązania w zakresie składek i podatków pieniędzmi, które oskarżyciel jej przekazywał. Oskarżyciel posiłkowy podczas wizyt w biurze oskarżonej podpisywał w jej obecności dokumenty, min. faktury, które były mu przez nią przedkładane ułożone jeden na drugim z wysuniętym jedynie fragmentem kartki z miejscem na podpis, tak, że nie była widoczna treść poszczególnych pism. Z uwagi na zaufanie, jakim J. Z. darzył oskarżoną, nie zapoznawał się on każdorazowo z treścią podpisywanych dokumentów. Oskarżyciel posiłkowy pozostawał z oskarżoną w przyjacielskich relacjach, była ona mu pomocna przy założeniu firmy, jednak z czasem zaczęła zaniedbywać swoje obowiązki – doprowadzając min. do powstania po stronie J. Z. znacznych zaległości w zakresie należności podatkowych i wobec ZUS. Sama oskarżona również miała wówczas zadłużenie wobec tych organów, zapożyzczała się wobec znajomych, min. nakłoniła swojego pracownika i krewnego K. F. (1) do poręczenia jej kredytu w kwocie ok. 100 000 zł, zaś jego brata K. do zaciągnięcia kredytu w kwocie ok. 50 000 zł i przekazania jej tych pieniędzy, zobowiązując się do spłaty rat, których w efekcie nie regulowała, doprowadzając do skierowania windykacji przeciwko wymienionym osobom. Oskarżona zalegała swoim pracownikom z wypłatą wynagrodzeń i z czynszem za wynajem biura, okoliczności wskazywały, że brakuje jej pieniędzy na podstawowe potrzeby. Oskarżona popadła w uzależnienie od alkoholu, ograniczono jej prawa rodzicielskie wobec dzieci.

Dowody:

Zeznania świadków:

J. Z. – k. 766v.-767, 4, 74, 309-311

A. Z. – k. 767v.

J. F. – k. 703v.-704, 102, 136

G. Ć. (2) – k. 768, 161

J. G. – k. 768, 390

K. F. (1) – k. 704, 148

M. M. (1) – k. 704v.-705, 144, 337-338

W. J. – k. 861-86, 157-159, 425-427

Pismo z ZUS – k. 244

Pismo z Urzędu Skarbowego w Ś. – k. 285-187

W 2010 roku firma (...) upadła z powodu złej kondycji finansowej. Oskarżyciel posiłkowy dowiedział się wówczas o istniejących zaległościach wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, wszczęto przeciwko niemu egzekucję tych świadczeń. Oświadczył wtedy oskarżonej, że dopóki nie zwróci mu pieniędzy, jakie przekazał jej wcześniej na zapłatę tych należności, nie zapłaci jej wynagrodzenia za świadczone przez nią usługi. Jego zadłużenie wobec oskarżonej wynosiło wówczas ok. 1000-2000 złotych. Oskarżyciel posiłkowy zażądał również wtedy od oskarżonej zwrotu firmowych dokumentów, co jednak nie nastąpiło. Oskarżona w tym czasie nie zwracała się do niego o zapłatę zaległego wynagrodzenia. Natomiast w początkach 2011 roku w rozmowie z J. F. oskarżona okazała mu dwie czyste kartki w kratkę formatu A4, opatrzone odręcznymi podpisami J. Z., mówiąc, że może je wypełnić dowolnymi kwotami, ponieważ oskarżyciel zalega jej z zapłatą wynagrodzenia. Podobnie oskarżona chwaliła się J. G., że jest w posiadaniu dwóch czystych kartek, podpisanych przez J. Z., które zamierza wypełnić w taki sposób, że uzyska dwie umowy pożyczek na kwoty po 80 000 zł, rzekomo zaciągnięte u niej przez oskarżyciela posiłkowego. Śmiała się przy tym, nazywając oskarżyciela idiotą.

W pewien czas później pracownice biura oskarżonej M. M. (2) i W. M. (obecnie nosząca nazwisko J.) z polecenia oskarżonej wysłały faxem do kancelarii radcy prawnego P. B., który był pełnomocnikiem oskarżonej, odręcznie napisany projekt umowy pożyczki pomiędzy J. Z. a oskarżoną, celem uzyskania konsultacji. Po kilku dniach mailem został przez radcę nadesłany przygotowany projekt tej umowy. Dokumenty, z którymi obie pracownice miały do czynienia nie były podpisane przez strony umowy.

Uzyskany projekt umowy oskarżona nadrukowała na kartki z podpisami J. Z., opatrując je datą 17 marca 2011 roku. Z treści obu umów wynikało, że J. Z. pożyczył od I. F. po 80 000 zł, zobowiązując się zwrócić te kwoty do 30 marca 2011 roku. Podrobione w ten sposób umowy pożyczek oskarżona przedłożyła wraz z dwoma pozwami o zapłatę skierowanymi przeciwko J. Z. do Sądu Okręgowego w Świdnicy w dniach 22 kwietnia 2011 roku (sprawa pod sygn. akt I C 1003/11) oraz 14 lipca 2011 roku (sprawa pod sygn. akt I C 1924/11), wnosząc o zasądzenie od oskarżyciela posiłkowego na jej rzecz po 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W pierwszej z tych spraw powództwo zostało oddalone prawomocnym wyrokiem z 7 listopada 2012 roku (data prawomocności: 5 grudnia 2012 roku), natomiast w drugiej pozew został zwrócony wobec nieusunięcia jego braków formalnych (prawomocność z dniem 17 lutego 2012 roku). Oskarżyciel posiłkowy o podrobieniu umów dowiedział się dopiero z wezwania przedsądowego skierowanego przez pełnomocnika oskarżonej i w toku procesu w sprawie I C 1003/11 kwestionował zawarcie umowy pożyczki z oskarżoną.

Dowody:

Zeznania świadków:

J. Z. – k. 766v.-767, 4, 74, 309-311

A. Z. – k. 767v.

J. F. – k. 703v.-704, 102, 136

G. Ć. (2) – k. 768, 161

J. G. – k. 768, 390

K. F. (1) – k. 704, 148

M. M. (1) – k. 704v.-705, 144, 337-338

W. J. – k. 861-86, 157-159, 425-427

Akta SO w Świdnicy I C 1003/11 oraz I C 1924/11 – w załączeniu

Oskarżona I. F. na przełomie 2008 i 2009 roku była przez krótki czas wspólnie z I. K. udziałowczynią firmy (...) Sp. z o.o. Oskarżona obejmowała w spółce 50 udziałów o wartości 25 000 zł, pokrytych w całości gotówką. Umowa spółki została aneksowana w dniu 9 stycznia 2009 roku i wówczas całość udziałów w firmie objęła I. K., pełniąca w spółce funkcję prezesa zarządu, a późniejszym czasie na mocy kolejnego aneksu do spółki przystąpił Z. T., który objął funkcję wiceprezesa zarządu. W dniu 24 lutego 2009 roku spółka zmieniła nazwę na (...) sp. z o.o.

W dniach 5-6 lutego 2009 roku oskarżona zrealizowała na rzecz spółki (...) dwa przelewy bankowe w łącznej kwocie 110 000 zł tytułem udzielonej pożyczki. Umowę ustną w tym zakresie oskarżona wypowiedziała ze skutkiem na 7 sierpnia 2009 roku, wzywając spółkę do zwrotu tej sumy, a w związku z bezskutecznością tego wezwania, wystąpiła przeciwko (...) sp. z o.o. z powództwem o zapłatę 110 000 zł wraz z odsetkami. W toku prowadzonego procesu roszczenie zostało zabezpieczone poprzez zajęcie środków na rachunku bankowym firmy. Po pewnym czasie oskarżona za radą swego pełnomocnika P. B. zbyła swoją wierzytelność wobec strony pozwanej i uzyskała część dochodzonej należności, która została jej wypłacona.

W dniu 12 kwietnia 2012 roku został cofnięty pozew przeciwko K. (...)wobec zawarcia ugody ze stroną pozwaną, a konsekwencji czego postępowanie w tym zakresie zostało umorzone.

Dowody:

Częściowo wyjaśnienia oskarżonej – k. 666-667, 465-467, 633-634

Zeznania świadków:

P. B. – k. 703

Częściowo I. K. – k. 769

Częściowo Z. T. – k. 818-819

Akta SO w Świdnicy I C 2114/11 – w załączeniu

W okresie od czerwca 2009 roku do marca 2011 roku oskarżona żyła w konkubinacie z G. Ć. (2). W tym czasie, aż do maja 2011 roku oskarżona pozostawała stroną umowy spółki cywilnej z 28 stycznia 2008 roku, statuującej firmę w postaci biura rachunkowego, prowadzonego przez nią wraz z G. K. pod nazwą „Centrum (...) Firm, Doradztwo (...) S.C.”. Ponieważ G. K. postanowiła wystąpić ze spółki, oskarżona zwróciła się do G. Ć. (2) z propozycją przystąpienia do spółki, na co ten obiecał jej, że się nad tym zastanowi. Jednak z uwagi na to, że później rozstał się z oskarżoną, to nie zdecydował się na przyjęcie jej propozycji.

W maju 2011 roku oskarżona podrobiła podpisy G. Ć. (2) na dwóch aneksach do umowy spółki. Na mocy aneksu z 10 maja 2011 roku do umowy spółki miał przystąpić w charakterze wspólnika G. Ć. (2), zaś zgodnie z aneksem z 12 maja 2011 roku G. K. miała z niej wystąpić. G. Ć. (2) nie miał świadomości działań oskarżonej. Pokrzywdzony zarejestrował w dniu 10 maja 2011 roku działalność gospodarczą, jednak zamknął ją z dniem 25 maja 2011 roku i dopiero z wezwania

skierowanego do niego przez Urząd Skarbowy w listopadzie 2011 roku dowiedział się, że formalnie jest współnikiem spółki cywilnej.

W lutym 2012 roku pracownicy biura (...) (poprzednio: G.) i P. S. wystąpili przeciwko oskarżonej i G. Ć. (2) z powództwem o zapłatę zaległych wynagrodzeń. Postępowanie prowadzone w tut. Sądzie pod sygn. akt IV P 46/1 oraz IV P 47/12 w stosunku do pokrzywdzonego zostało umorzone.

Dowody:

Zeznania świadków:

G. Ć. (2) – k. 768, 161

R. M. – k. 705, 584

G. K. – k. 705v.

Aneksy do umowy spółki cywilnej – k. 596

Opinia pismoznawcza – k. 610-623

Oskarżona I. F. nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. W zakresie pierwszego z zarzutów wyjaśniła, że dysponowała pieniędzmi, które mogła pożyczyć J. Z. i że wypłaciła mu kwotę pożyczki gotówką, ale nie uzyskała od oskarżyciela posiłkowego pokwitowania, gdyż nie było to konieczne. Oświadczyła, że przed zawarciem dwóch umów z oskarżycielem posiłkowym zaciągnęła pożyczkę w (...) -u, korzystała również ze wsparcia swojego ojca, a posiadaną gotówkę zamierzała przeznaczyć na zakup mieszkania w S.. Wskazała również, że uzyskała ok. 80 000 zł ze sprzedaży wierzytelności przysługującej jej wobec spółki (...). Wyjaśniła również, że dysponuje dokumentami potwierdzającymi posiadanie środków umożliwiających udzielenie J. Z. pożyczki, jednak w dniu rozprawy nie była w stanie ich przedstawić, gdyż nie mogła się dostać do mieszkania, w którym jej przechowywała, a część dokumentów, w tym umowa sprzedaży wierzytelności przeciwko (...) sp. z o.o. zginęła jej podczas przeprowadzki. Również w późniejszym czasie oskarżona nie przedłożyła wspomnianych dokumentów.

Odnośnie drugiego z zarzutów stwierdziła, że G. Ć. (3) podjął decyzję o przystąpieniu do spółki cywilnej, a ponieważ był zbyt pijany, aby samodzielnie podpisać dokumenty, oskarżona kierowała jego ręką przy składaniu podpisu.

Wyjaśnienia oskarżonej – k. 666-667, 465-467, 633-634

Oskarżona nie cierpi obecnie ani nie cierpiała w przeszłości na zaburzenia psychiczne w rozumieniu psychozy, nie jest również upośledzona umysłowo. Oskarżona przez wiele lat nadużywała alkoholu z objawami uzależnienia i była leczona odwykowo. Od 2013 roku po próbie samobójczej leczyła się ambulatoryjnie psychiatrycznie, leczyła się także neurologicznie z powodu ataków padaczkowych. Wykazuje cechy osobowości nieprawidłowej. W okresie objętym zarzutami miała w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowody:

Opinie sądowo-psychiatryczne – k. 565-574, 638-640

Oskarżona była w przeszłości karana sądownie.

Dowód:

Dane z K. – k. 627, 824

Nadto Sąd zważył:

Rekonstruuując okoliczności faktyczne niniejszej sprawy w zakresie pierwszego z zarzutów stawianych oskarżonej I. F. Sąd oparł się na zeznaniach świadków: J. Z., A. Z., J. G., G. Ć. (2), J. F., K. F. (1), M. M. (1) i W. J. (poprzednio M.). Nadto Sąd dopuścił dowód z akt Sądu Okręgowego w Świdnicy w sprawach I C 1003/11 oraz I C 1924/11 na okoliczność wystąpienia przez oskarżoną z dwoma powództwami o zapłatę przeciwko oskarżycielowi posiłkowemu w oparciu o rzekomo zawarte z nim umowy pożyczek oraz na okoliczność przebiegu obu procesów.

Oskarżyciel posiłkowy J. Z. w toku całego postępowania w niniejszej sprawie konsekwentnie zaprzeczał zaciągnięciu u oskarżonej dwóch pożyczek na kwoty po 80 000 zł. Pierwotnie twierdził, że jego podpisy na obu umowach musiały zostać sfalszowane przez oskarżoną, jednak po ich weryfikacji przez biegłego pismozawcę zmienił swoje stanowisko i zaczął poszukiwać innego wyjaśnienia sytuacji, w której oskarżona mogłaby uzyskać jego podpisy na tych dokumentach bez jego wiedzy. Okoliczności te zostały w efekcie w znacznym stopniu wyjaśnione przy pomocy zeznań innych świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie.

Oskarżyciel posiłkowy relacjonował przebieg swojej współpracy z oskarżoną w okresie, gdy prowadziła ona jego sprawy księgowe, wskazywał na nieprawidłowości, jakich oskarżona miała się przy tej okazji dopuścić, sprzeniewierzając pieniądze przekazane jej przez oskarżyciela na uregulowanie składek na ubezpieczenie społeczne oraz zobowiązania podatkowe. Oskarżyciel lojalnie przyznawał fakt powstania jego stronie zadłużenia wobec oskarżonej z tytułu należnego jej wynagrodzenia za świadczenie usług księgowych. Wskazał jednocześnie, że gdy dowiedział się, że została przeciwko niemu wszczęta egzekucja zaległych zobowiązań wobec ZUS i podatkowych, poinformował oskarżoną, że nie zapłaci jej dopóki ta nie zwróci mu pieniędzy, które wcześniej jej przekazał na uregulowanie jego zobowiązań. Zeznał, że po tym fakcie wypowiedział oskarżonej umowę o obsługę księgową, a ona sama nie zwracała się do niego o zapłatę zaległego wynagrodzenia, natomiast zaczęła się domagać uregulowania rzekomej pożyczki.

Zeznania oskarżyciela posiłkowego w omawianym zakresie potwierdziła jego żona, świadek A. Z.. Z kolei pozostali wymienieni wyżej świadkowie zgodnie kwestionowali fakt dysponowania przez oskarżoną środkami umożliwiającymi jej udzielenie oskarżycielowi posiłkowemu pożyczki w łącznej wysokości 160 000 zł. Świadkowie podnosili w swych zeznaniach, że w omawianym okresie oskarżona posiadała nieuregulowane zobowiązania wobec ZUS i organów podatkowych, była zadłużona u osób prywatnych (min. K. F. (1) i K. F. (2), ale także G. Ć. (2)), zalegała z wypłatą wynagrodzeń pracownikom swojego biura rachunkowego oraz z czynszem najmu za biuro i brakowało jej pieniędzy na podstawowe potrzeby. Na tożsame okoliczności dotyczące zobowiązań oskarżonej wskazywały pisemnych informacji ZUS, Urzędu Skarbowego w Ś. oraz Komornika Sądowego przy tut. Sądzie. Z kolei z zeznań J. F., K. F. (1) i J. G. wynikało, że krótko przed wystąpieniem z powództwem o zapłatę przeciwko J. Z. (w początkach 2011 roku) oskarżona chwaliła się J. F. i J. G., że dysponuje czystymi kartkami opatrzonymi podpisami oskarżyciela posiłkowego i że zamierza je wykorzystać przeciwko niemu, aby wyegzekwować wynagrodzenie, z którego zapłatą oskarżyciel jej zalegał. Pierwszemu z wymienionych świadków oskarżona okazała dwie kartki formatu A4, na których widniały podpisy odręczne J. Z.. Świadkowie M. M. (1) i W. J. zeznały, że na polecenie oskarżonej do kancelarii (...) był wysyłany faxem odręcznie napisany projekt umowy pożyczki pomiędzy I. F. a J. Z., nie opatrzony podpisami stron. Po kilku dniach z kancelarii mailem projekt umowy został odesłany jako poprawiony, a pracownice wydrukowały ten dokument i przedłożyły go oskarżonej. Przygotowany w ten sposób tekst umowy oskarżona wykorzystwała nadrukowując go na kartki z podpisami oskarżyciela posiłkowego oraz składając na podrobionej umowie swój własny podpis.

Zeznaniom wymienionych świadków Sąd w całości dał wiarę, są one bowiem jednobrzmiące, korespondują ze sobą nawzajem, a także są spójne z dowodami ze dokumentów pochodzących od organów podatkowych i ZUS oraz komornika sądowego. Mimo, że żadna z zeznających osób nie darzyła oskarżonej sympatią, ich zeznania brzmią przekonująco i obiektywnie. Sąd analizując relacje świadków nie dopatrywał się żadnych okoliczności, wskazujących, że z jakichś powodów świadkowie przytaczają okoliczności niekorzystne dla oskarżonej w sposób niezgodny z prawdą, co mogłoby w związku z tym wpłynąć deprecjonująco na ocenę ich wiarygodności.

Oskarżona w swych wyjaśnieniach powoływała się na to, że w związku z zaciągnięciem pożyczki w (...), pomocą finansową ze strony ojca oraz sprzedażą wierzytelności przysługującej jej od (...) sp. z o.o. miała dysponować środkami umożliwiającymi udzielenie pożyczki J. Z.. Oskarżona deklarowała przy tym, że posiada dokumenty potwierdzające te okoliczności, jednak twierdziła, że z jakichś przyczyn nie mogła przedłożyć ich na rozprawie (zagubiły się podczas przeprowadzki, znajdowały się w mieszkaniu, do którego oskarżona nie miała dostępu). Dokumentacja dotycząca sprzedaży wierzytelności nie zachowała się również w kancelarii pełnomocnika oskarżonej – radcy prawnego P. B., który przesłuchany na okoliczność procesu prowadzonego z upoważnienia oskarżonej przeciwko (...) sp. z o.o. oraz dokonanej w jego trakcie sprzedaży wierzytelności przysługującej oskarżonej, potwierdził, że taka transakcja miała miejsce. Z zeznań świadka ani z wyjaśnień oskarżonej nie wynikało jednak, w jakim czasie oskarżona miała uzyskać zapłatę z tego tytułu, jednak biorąc pod uwagę, że proces przeciwko (...) sp. z o.o. zakończył się umorzeniem postępowania po cofnięciu powództwa przez oskarżoną dopiero w kwietniu 2012 roku, to wątpliwym wydaje się, aby nastąpiło to przed rzekomym udzieleniem pożyczek J. Z.. Znamienne w tym kontekście wydają się również zeznania świadka M. M. (1), pracownicy zatrudnionej w biurze rachunkowym oskarżonej do maja 2011 roku. Świadek zeznała, że wg jej wiedzy oskarżona dochodziła wierzytelności przeciwko K. Polska, która była zabezpieczona na jakimś rachunku bankowym, a postępowanie sądowe w tym zakresie prowadził w imieniu oskarżonej radca B., jednak w okresie zatrudnienia świadka oskarżona nie odzyskała tej należności. Wyjaśnienia oskarżonej w omawianym zakresie nie zostały zatem w żaden sposób udokumentowane ani udowodnione, wobec czego Sąd uznał je za niewiarygodne, uznając je za wyraz linii obrony oskarżonej, ukierunkowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Na podstawie akt spraw cywilnych dopuszczonych jako uzupełniający materiał dowodowy, Sąd ustalił okoliczności związane z przebiegiem oraz umiejscowieniem w czasie obu procesów z powództwa oskarżonej przeciwko J. Z., co miało znaczenie z punktu widzenia ustalenia czasu popełnienia przestępstwa.

Zeznania świadków I. K. i Z. T. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie okoliczności dotyczących wzajemnych rozliczeń pomiędzy oskarżoną a spółką (...) i przebiegu procesu prowadzonego z powództwa oskarżonej przeciwko tej firmie o zapłatę. Na tę samą okoliczność Sąd dopuścił dowód z akt Sądu Okręgowego w Świdnicy o sygn. I C 2114/11.

W zakresie ustaleń odnoszących się do drugiego z przestępstw zarzucanych oskarżonej I. F. Sąd oparł się na zeznaniach świadka G. Ć. (2) oraz częściowo na zeznaniach świadków R. M. i G. K., posiłkując się opinią grafologiczną, z której wynikało, że podpisy G. Ć. (2) na dwóch aneksach do umowy spółki cywilnej, datowanych na 10 i 12 maja 2011 roku, zostały nakreślone przez oskarżoną, której wzory grafizmu przedstawiono biegłemu jako materiał porównawczy. Z treści opinii wynika, że sporne podpisy wykazują częściowe upodobnienie do autentycznych sygnatur G. Ć. (2), co świadczy o podjęciu przez oskarżoną próby podrobienia podpisów metodą naśladownictwa i jednocześnie zamaskowania swoich nawykowych cech grafokinetycznych. Treść cytowanej opinii koresponduje z zeznaniami G. Ć. (2), który zaprzeczał podpisaniu wspomnianych aneksów, kwestionował również wyjaśnienia oskarżonej, utrzymującej, że jedynie pomogła mu złożyć podpisy kierując jego ręką, gdy był w stanie upojenia alkoholowego. W świetle ustaleń biegłego, wskazujących na mechanizm złożenia kwestionowanych podpisów, cytowane wyjaśnienia oskarżonej w tym zakresie nie mogły się ostać. W świetle opinii Sąd ocenił zatem jako wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonej i uznając je za przejaw realizacji obranej przez oskarżoną linii obrony.

Oceniając zachowanie oskarżonej I. F. w kontekście ustawowych znamion zarzucanych jej przestępstw Sąd dostrzegł potrzebę zmiany opisu i kwalifikacji prawnej w zakresie pierwszego z tych czynów. Prokurator zarzucił oskarżonej, że w dniu 17 marca 2011 roku, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowała doprowadzić J. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w łącznej kwocie 160 000 złotych, za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zaciągnięcia przez niego dwóch pożyczek każda po 80 000 złotych, w ten sposób, iż sporządziła dwie umowy pożyczki, w w/wym. wysokościach, na których to niewypełnionych czystych blankietach J. Z. nieświadomie złożył swój podpis, po czym niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę sporządziła jego treść o udzieleniu pożyczek w/wym., we wskazanej wysokości, a następnie przedmiotowe dokumenty, w postaci dwóch umów pożyczek po 80 000 złotych, jako autentyczne wraz z pozwami o zapłatę, przedłożyła w Sądzie Okręgowym I Wydziale Cywilnym w Ś., (sygn. akt:

I C 1924/11 i I C 1003/11), celem uzyskania w postępowaniu sądowym nakazu zapłaty od J. Z., w łącznej kwocie - 160 000 złotych, lecz zamierzonego czynu nie osiągnęła w wyniku ujawnienia przestępstwa w trakcie prowadzenia przez Sąd postępowania cywilnego, z powództwa I. F., przeciwko J. Z. o zapłatę. Tak opisane przestępstwo oskarżyciel publiczny zakwalifikował kumulatywnie z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 2 kk.

Sąd w pierwszej kolejności zauważył, że ustalone w niniejszej sprawie postępowanie oskarżonej, obejmujące podrobienie dwóch umów pożyczek, a następnie dwukrotne wykorzystanie ich jako dowodów mających potwierdzić zasadność jej roszczeń przeciwko J. Z. w dwóch kolejno wytoczonych procesach przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, obejmowało wiele czynności sprawczych, podjętych krótkich odstępach czasu, w ramach z góry powziętego zamiaru uzyskania zapłaty od oskarżyciela posiłkowego na skutek wytoczonych przez oskarżoną procesów. Podmiotem, który miał być działaniami oskarżonej wprowadzony w błąd co do zasadności jej tak udokumentowanych roszczeń i który na tej podstawie miał zgodnie z celem oskarżonej dokonać rozporządzenia mieniem J. Z. nie był jednak sam oskarżyciel posiłkowy – ten bowiem pozostawał w przeświadczeniu, że przedmiotowych umów pożyczek nie zawarł, a początkowo był wręcz przekonany, że oskarżona dokonała podrobienia jego podpisów. Adresatem oszukańczych zabiegów oskarżonej był organ powołany do rozstrzygnięcia o słuszności jej roszczeń, a więc Sąd Okręgowy w Świdnicy, który w wypadku uznania racji oskarżonej wydałby orzeczenia zasądzające od oskarżyciela posiłkowego na jej rzecz dochodzone kwoty. Oskarżona podjęła zaplanowane i celowe działania, obliczone na dokonanie tzw. oszustwa procesowego, tzn. doprowadzenia Sądu Okręgowego do wydania niekorzystnego dla J. Z. rozstrzygnięcia, zobowiązującego go do rozporządzenia mieniem na rzecz oskarżonej. Rozstrzygnięcie to byłoby oparte w pierwszym rzędzie na dowodach z dokumentów w postaci dwóch umów pożyczek, opatrzonych autentycznymi podpisami oskarżyciela posiłkowego, których nieświadome złożenie na dwóch czystych kartkach papieru wcześniej od niego wyłudziła. Na tych kartkach następnie oskarżona nadrukowała uzyskany od swego pełnomocnika projekt umowy pożyczki, opatrując je finalnie swoim własnym podpisem. Zachowanie oskarżonej, polegające na wytworzeniu tych dwóch dokumentów, nie stanowiło, jak chciał prokurator, występku z art. 270 § 2 kk, gdyż oskarżona nie wypełniła blankietów opatrzonych cudzym podpisem niezgodnie z wolą wystawcy i na jego szkodę. Zgodnie z definicją słownikową „blankietem” jest formularz z wydrukowanymi rubrykami do wypełnienia albo arkusz z wydrukowanym nagłówkiem instytucji. Zachowanie oskarżonej stanowiło natomiast klasyczne porobienie dokumentów, tj. sporządzenie ich w sposób stwarzający pozory pochodzenia od oskarżyciela posiłkowego, podczas gdy nigdy nie doszło do złożenia przez J. Z. oświadczenia woli w zakresie zaciągnięcia zobowiązania pożyczkowego, a w dalszej kolejności użycie ich jako autentycznych. Oskarżona zrealizowała zatem znamiona występku z art. 270 § 1 kk.

Ponieważ oskarżona swoim działaniem bezpośrednio zmierzała do osiągnięcia celu w postaci uzyskania korzystnych dla siebie rozstrzygnięć sądowych, lecz celu tego w efekcie nie osiągnęła z uwagi na oddalenie powództwa w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I C 1003/11 oraz zwrot pozwu w sprawie I C 1924/11, jej zachowanie należało kwalifikować jako usiłowanie oszustwa procesowego (art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk).

Ze względu na wielość opisanych wyżej zachowań oskarżonej, jak już wyżej wskazano, podjętych w ramach z góry powziętego zamiaru, Sąd ocenił je jako wyczerpujące znamiona czynu ciągłego, kwalifikując ich całokształt z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 12 kk.

Opierając się na aktach obu spraw prowadzonych z powództwa oskarżonej przeciwko J. Z., Sąd ustalił, że przedmiotowego przestępstwa oskarżona I. F. dopuściła się od momentu podrobienia umów pożyczki i dalej w okresie, gdy obie sprawy były zawisłe przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, przyjmując jako datę początkową tę, która jest wskazana w treści obu podrobionych umów (ustalając, w braku innych danych, że zostały one sporządzone właśnie w tej dacie), a jako końcową – 5 grudnia 2012 roku, tj. datę prawomocności wyroku oddalającego powództwo oskarżonej w sprawie I C 1003/11.

W zakresie drugiego z przestępstw będących przedmiotem zarzutów wobec oskarżonej Sąd podzielił pogląd oskarżyciela publicznego co do jego opisu i kwalifikacji prawnej, przypisując I. F. sprawstwo i winę w zakresie występku z art. 270 § 1 kk. Dostępny materiał dowodowy nie dawał podstaw do jednoznacznego ustalenia, czy oba

aneksy zostały przez oskarżoną podrobione w tym samym czasie, czy też były to dwa odrębne działania, zatem Sąd nie ingerował w opis czynu zarzucanego oskarżonej.

Za przypisany oskarżonej występki z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk i art. 12 kk Sąd wymierzył jej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za występki z art. 270 § 1 kk – karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, obejmując je węzłem kary łącznej w wymiarze roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu w świetle ogólnych dyrektyw wymiaru kary sformułowanych w art. 53 kk zarówno forma, jak i wysokość kar orzeczonych wobec oskarżonej pozostają proporcjonalne do stopnia jej zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości jej czynów. Sąd miał na względzie, że oskarżona działała w ramach z góry powziętego zamiaru, w sposób zaplanowany, celowy, ukierunkowany na wprowadzenie w błąd sądu orzekającego w przedmiocie jej rzekomych roszczeń i w celu doprowadzenia tegoż sądu do wydania niekorzystnego dla oskarżyciela posiłkowego rozstrzygnięcia w zakresie rozporządzenia jego mieniem. Na osiągnięcie tak sprecyzowanego celu obliczone były oszukańcze zabiegi, polegające na podrobieniu dokumentów przedłożonych następnie w procesie jako dowody mające potwierdzić rzekomą zasadność roszczeń wysuwanych przez oskarżoną. Motywacja oskarżonej sprowadzała się do uzyskania korzyści majątkowej dzięki oszustwu, z zemsty za nieuregulowanie przez J. Z. umówionego wynagrodzenia za prowadzenie przez oskarżoną jego spraw księgowych, w zakresie których zresztą oskarżona dopuściła się nadużyć. Rozmiar i zakres negatywnych następstw działania oskarżonej w wypadku zrealizowania zamierzonego przez nią celu byłby znaczny i dotkliwy dla oskarżyciela posiłkowego, o czym decydowała wysokość dochodzonych przez oskarżoną roszczeń. Podobnie należy oceniać zachowanie oskarżonej polegające na podrobieniu podpisów G. Ć. (2) na aneksach do umowy spółki, pozorujących jego przestąpienie do spółki cywilnej, w formie której oskarżona prowadziła swoje biuro rachunkowe. Konsekwencją podrobienia tych dokumentów i wykorzystania ich min. wobec organów ewidencji działalności gospodarczej i organu skarbowego, miało swoje konsekwencje dla pokrzywdzonego, wyrażające się min. w możliwości pozwania go przez pracowników oskarżonej jako rzekomego pracodawcę w procesie przed sądem pracy o zapłatę zaległych wynagrodzeń. Oskarżona w zakresie żadnego z zarzucanych nie przyznała się do winy, nie wyraziła w najmniejszym stopniu skruchy, nie podejmowała żadnych kroków w celu przeproszenia pokrzywdzonych. Oskarżona nie po raz pierwszy weszła w konflikt z prawem. Już w datach skierowania obu objętych niniejszym postępowaniem aktów oskarżenia miała status osoby karanej sądownie za występki z art. 297 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Skazanie to w trakcie niniejszego procesu uległo zatarciu, jednak oskarżona w międzyczasie została ponownie skazana za przestępstwo z art. 286 § 1 kk. Wcześniejsze skazanie oskarżonej za podobne przestępstwa na karę pozbawienia wolności w świetle aktualnie obowiązujących przepisów (art. 69 § 1 kk) uniemożliwiałoby zastosowanie wobec niej dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, choć byłoby to potencjalnie możliwe przy zastosowaniu dyspozycji art. 4 § 1 kk. Jednocześnie jednak właściwości i warunki osobiste oskarżonej są tego rodzaju, że uzasadniają ocenę oskarżonej jako osoby o nieprawidłowo ukształtowanej osobowości, nieuczciwej, mściwej, nie liczącej się z innymi ludźmi ani nie przestrzegającej ogólnie przyjętym norm postępowania, a także lekceważącej zasady porządku prawnego. Ustalenia odnoszące się do osoby oskarżonej, poczynione na podstawie opinii sądowo-psychiatrycznych wskazują, że jest ona uzależniona od alkoholu, a przy tym niekonsekwentna w zakresie podejmowanego leczenia odwykowego, traktująca swoje uzależnienie i problemy psychiczne instrumentalnie, w celu realizacji swoich celów (min. procesowych). Na niekorzyść oskarżonej świadczy jej postawa procesowa demonstrowana w niniejszym postępowaniu, polegająca na markowaniu woli uczestniczenia w procesie przy jednoczesnym unikaniu stawianictwa i składaniu niewiarygodnych usprawiedliwień z jednoczesnymi wnioskami o odroczenie rozpraw.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przy uwzględnieniu okoliczności popełnienia przez oskarżoną aktualnie przypisanych jej przestępstw, brak jest przesłanek uzasadniających wymierzenie I. F. kary pozbawienia wolności w warunkach probacji. Kara w takiej postaci zdanie Sądu w żadnym razie nie byłaby wystarczająca dla osiągnięcia wobec oskarżonej swoich celów zapobiegawczych i wychowawczych, nie byłyby też proporcjonalna do całokształtu postawy oskarżonej, stopnia jej zawinienia oraz znacznego poziomu społecznej szkodliwości jej zachowań. Nie zrealizowałyby też postulatu kary sprawiedliwej w odbiorze społecznym, pozostawiając oskarżoną w gruncie rzeczy bezkarną pomimo kolejnego naruszenia porządku prawnego.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto w oparciu o art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżoną I. F. w całości od ich ponoszenia, uwzględniając jej sytuację materialną (pkt. IV wyroku).